

POSTANOWIENIE Z DNIA 7 MAJA 2007 R.

V KZ 24/07

Niedopuszczalny jest wniosek o wznowienie prawomocnie zakończonego postępowania w sprawie ze skargi na przewlekłość, złożonej w postępowaniu karnym na podstawie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843).

*Przewodniczący: sędzia SN D. Rysińska.*

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku Józefa C., o wznowienie postępowania, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 7 maja 2007 r. zażalenia wnioskodawcy na zarządzenie Przewodniczącego Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w S. z dnia 15 marca 2007 r., odmawiające przyjęcia wniosku

p o s t a n o w i ł utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

U Z A S A D N I E N I E

Zaskarżonym zarządzeniem Przewodniczący Wydziału odmówił przyjęcia wniosku Józefa C. o wznowienie postępowania w sprawie jego skargi z dnia 21 listopada 2006 r. na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, złożonej w postępowaniu zakończonym postanowieniem Sądu Rejonowego w Ł. z

dnia 25 sierpnia 2006 r. i pozostawionej bez rozpoznania postanowieniem Sądu Okręgowego w S. z dnia 19 stycznia 2007 r., wobec złożenia tej skargi po prawomocnym zakończeniu postępowania, którego dotyczyła. W zarządzeniu tym, z powołaniem się na przepisy art. 429 § 1 k.p.k. i art. 545 § 1 k.p.k., wskazano, że przytaczany wniosek jest niedopuszczalny z mocy ustawy.

W zażaleniu złożonym na przytaczane zarządzenie Józef C. wniósł o jego uchylenie. W treści tego środka wnioskodawca przywołuje szereg sygnatur postępowań i skarg składanych przez niego w różnych sprawach i do różnych podmiotów, i domaga się łącznego potraktowania zapadających w nich decyzji jako „zbrodni sądowej”, którą powinien się zająć kompetentny organ.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie jest bezzasadne i nie podlega uwzględnieniu.

W jego treści nie przytoczono żadnych rzeczowych argumentów podważających trafność zaskarżonego zarządzenia. W ramach jego instancyjnej kontroli rzeczą Sądu Najwyższego nie jest wszak – co oczywiste – ocena jakichkolwiek innych decyzji (procesowych czy pozaprocessowych) dotyczących pism składanych przez wnioskodawcę, a tylko sprawdzenie poprawności rozstrzygnięcia podjętego w niniejszej sprawie. W tym też zakresie Sąd Najwyższy stwierdził, że zarządzenie o odmowie przyjęcia wniosku Józefa C. o wznowienie wskazanego na wstępie postępowania jest zasadne. Nie ulega bowiem wątpliwości, że wniosek ten jest niedopuszczalny z mocy ustawy, co wywiedziono w obszernym uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Uzupełniając argumentację prezentowaną w zarządzeniu, należy jednak przede wszystkim podkreślić, że przez ustawę, która nie dopuszcza możliwości złożenia wniosku o wznowienie postępowania prowadzonego w przedmiocie skargi o przewlekłość postępowania, należy rozumieć ustawę

z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843 – dalej ustawa). Postępowanie opisane w tej ustawie zawiera bowiem własne rozwiązania proceduralne, w których nie przewidziano regulacji dotyczących wznowienia postępowania, odpowiadających specyficie unormowanego nią postępowania, jednocześnie zaś żaden z zawartych w niej przepisów nie odsyła, w omawianym przedmiocie, do odpowiedniego stosowania przepisów innych ustaw, w tym do przepisów kodeksu postępowania karnego, regulujących ten nadzwyczajny środek zaskarżenia.

Przepis art. 1 ust. 1 przytoczonej ustawy stanowi, że ustawa ta „reguluje zasady i tryb wnoszenia oraz rozpoznawania skargi”, co wskazuje, że stanowi ona uregulowanie całościowe, uwzględniające swoisty charakter przytoczonej skargi i dotyczącego jej postępowania. Ustawa nie zawiera klauzuli, która w sposób generalny nakazywałaby odpowiednie stosowanie przepisów innych ustaw w kwestiach w niej nieuregulowanych (jaką, gdy chodzi o przepisy Kodeksu postępowania karnego, przewiduje np. art. 3 ust. 4 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego). Za kwestie w ustawie nieuregulowane potraktowano bowiem tylko te, które zostały wskazane w art. 8 ust. 2 ustawy (wyraźnie) i w art. 6 ust. 1 (w sposób dorozumiany). W tym ostatnim przepisie zawarto wymóg, by skarga spełniała warunki pisma procesowego (co na gruncie skarg wnoszonych w toku postępowań karnych oznacza konieczność odpowiedniego stosowania art. 119 k.p.k.), natomiast w art. 8 ust. 2 przewidziano wprawdzie nakaz stosowania innych ustaw do postępowania toczącego się na skutek skargi, lecz nakaz ten dotyczy wyłącznie odpowiedniego stosowania przepisów o postępowaniu zażaleniowym obowiązujących w postępowaniu, którego skarga dotyczy. Żadne więc z przy-

taczanych unormowań nie daje podstaw do przyjęcia, iżby istniała możliwość stosowania przepisów innych ustaw w kwestiach dotyczących wniosku o wznowienie prawomocnie zakończonego postępowania. Co więcej, ustawa zawiera unormowania wiążące się z faktem wydania prawomocnego orzeczenia w przedmiocie skargi na przewlekłość postępowania i z dalszymi jego następstwami (np. art. 14, art. 15 i art. 16 ustawy), jednak w żadnym z nich nie przewidziano możliwości domagania się wzruszenia tego orzeczenia w drodze wznowienia zakończonego nim postępowania.

Uzasadnienia takiego rozwiązania ustawowego należy upatrywać, z jednej strony, w charakterze i celu ustawy normującej postępowanie w sprawach skarg na przewlekłość i wynikającej stąd specyfice jej unormowań, z drugiej zaś, w charakterze przepisów normujących instytucję wznowienia postępowania regulującego postępowanie główne, w którym skarga jest składana.

W myśl jednolitej i ugruntowanej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego, powstałej na gruncie rozważanej ustawy, celem skargi na przewlekłość postępowania jest szybkie wymuszenie sprawności sądu w zawisłej przed nim sprawie, a przeprowadzone w jej przedmiocie postępowanie ma służyć dyscyplinowaniu czynności podejmowanych na danym etapie toczącego się postępowania, którego przewlekłości skarga ma zapobiegać. Specyficzne rozwiązania ustawy przewidują więc nie tylko możliwość odrzucenia skargi bez wzywania do uzupełnienia jej braków (art. 9 ust. 1), możliwość, a zarazem ograniczenie czasowe ponowienia skargi (art. 14) oraz jednoinstancyjność jej rozpoznania, ale zawierają też wymóg jej złożenia jeszcze toku postępowania, którego dotyczy przewlekłość (art. 5 ust. 1). Po jego prawomocnym zakończeniu kwestia zlikwidowania opieszałości sądu oraz spowodowania nadania sprawie właściwego biegu stają się bowiem bezprzedmiotowe.

Podkreśla się również, że celem postępowania z omawianej skargi nie jest samo li tylko stwierdzenie faktu przewlekłości i ewentualne zasądzenie odpowiedniego odszkodowania. Środki te, podobnie jak zawarcie w orzeczeniu wskazówek co do usprawnienia czynności sądowych (art. 12 ust. 2, 3 i 4), stanowią metodę interwencji przeciwdziałającą trwającej przewlekłości postępowania oraz realizacji prawa do sądu. Z kolei gwarancje szeroko rozumianego zadośćuczynienia za naruszenie prawa do sądu i wynagrodzenia szkody za niezgodne z prawem działanie organów władzy publicznej (art. 45 i art. 77 ust. 1 Konstytucji RP) są chronione m.in. przez zapewnienie możliwości dochodzenia pełnego odszkodowania i zadośćuczynienia na drodze odrębnego dwuinstancyjnego procesu cywilnego, i to niezależnie od tego, czy skargę złożono i jak ją rozstrzygnięto (art. 15 i art. 16 ustawy).

Z powyższego m.in. wywodzi się, że omawiane postępowanie, którego przedmiotem jest ocena terminowości działania sądu, ma wyłącznie wypadkowy charakter względem postępowania co do istoty sprawy i że nie stanowi ono odrębnej sprawy. Przed sądem rozpoznającym skargę na przewlekłość nie rozpoczyna się nowe samodzielne postępowanie, lecz jego przedmiot ma charakter pochodny w stosunku do sprawy głównej (zob. szerzej m.in.: mającą moc zasady prawnej uchwałę siedmiu sędziów z dnia 16 listopada 2004 r., III SPP 42/04, OSNP 2005 z. 5, poz. 71; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2005 r., I KZP 44/05, OSNKGW 2006, z. 1, poz. 6; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2006 r., III SPP 165/05, OSNP 2006 z. 23-24, poz. 376 i przytoczone tam orzeczenia).

W tym świetle (a także w świetle art. 176 Konstytucji gwarantującego tylko dwuinstancyjność postępowania) jest oczywiste, że rozważana ustawa o skardze musiałaby zawierać stosowne uregulowania dające możliwość wznowienia opisanego nią, prawomocnie zakończonego postępowania.

nia, gdyż stosowanie, niejako wprost (bez respektu dla jej postanowień), instytucji wznowienia przewidzianej dla postępowania, w którym skargę tę złożono, nie znajdowałyby podstaw także w treści unormowań dotyczących tej instytucji.

Odnosnie do skarg na przewlekłość składanych w sprawach toczących się na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 28 czerwca 2005 r., III SPZP 1/05 (OSNP 2005, z. 19, poz. 312) stwierdził, że niedopuszczalna jest skarga o wznowienie postępowania od postanowienia kończącego postępowanie ze skargi na przewlekłość. Powyższy pogląd, przykładając wagę do formy orzeczenia rozstrzygającego skargę, Sąd Najwyższy wywiódł z treści przepisów art. 8 ust. 2 i art. 15 ust. 2 ustawy w zw. z art. 354 k.p.c., w powiązaniu z brzmieniem przepisów art. 399 § 2 w zw. z art. 401<sup>1</sup> k.p.c. – *a contrario*.

W tym kontekście należy zauważyć, że o ile dla rozważań co do wznowienia postępowania dotyczącego skargi złożonej w postępowaniu karnym jednoznaczna pozostaje wymowa art. 8 ust. 2 ustawy, o tyle bez znaczenia jest okoliczność, iż orzeczenia zapadające w tym postępowaniu podejmowane są w formie postanowień. Przepisy rozdziału 56 Kodeksu postępowania karnego nie różnicują bowiem możliwości wystąpienia z wnioskiem o wznowienie w zależności od tego, czy postępowanie sądowe zostało zakończone prawomocnym wyrokiem czy postanowieniem. Istotne natomiast jest to, że przepisy procedury karnej, dotyczące wznowienia postępowania na wniosek strony (rozległość tematyki nakazuje pominąć w tym miejscu rozważania co do wznowienia postępowania z urzędu, niemające znaczenia w niniejszej sprawie), w ogóle nie mogą mieć zastosowania do postępowania zakończonego postanowieniem wydanym w przedmiocie skargi na przewlekłość, wniesionej w postępowaniu toczącym się na podstawie tych przepisów.

Na wstępie należy podnieść, że wskazane przepisy – w zasadzie – odnoszą się do postępowań, w których prawomocnie rozstrzygnięto o odpowiedzialności karnej oskarżonego, a w każdym razie rozstrzygnięto o przedmiocie procesu karnego (jak ma to choćby miejsce w odniesieniu do postępowań szczególnych w sprawach rehabilitacyjnych, unormowanych przytoczaną wcześniej tzw. ustawą lutową). Tymczasem, rozważane postępowanie ze skargi na przewlekłość nie wkracza (a wręcz w ogóle wkraczać nie może – art. 12 ust. 3 ustawy) w zakres ustaleń o odpowiedzialności karnej (o przedmiocie procesu karnego), zaś prawomocne orzeczenie, wydane co do przytoczanej skargi, nie kończy postępowania sądowego w tej materii. W sposób oczywisty więc, do postępowań w przedmiocie przewlekłości zupełnie nie mogą mieć zastosowania podstawy wznowienia wskazane w przepisach art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k., art. 540 § 2 i 3 k.p.k. oraz art. 540a k.p.k. Takiego zastosowania nie może mieć jednak również podstawa wniosku wymieniona w art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k. (*ex delicto, propter falsa*), która w swej treści – w odróżnieniu od pozostałych podstaw – nie nawiązuje wprost do ustaleń w kwestii szeroko pojętej odpowiedzialności karnej oskarżonego. Należy bowiem podkreślić – to co najbardziej istotne – że instytucja wznowienia, w każdym razie, dotyczy postępowania w jego głównym nurcie, a więc co do istoty sprawy i związanych z nią rozstrzygnięć. Stwierdzenie to należy więc odnieść nie tylko do wcześniej wymienionych podstaw wznowienia, ale również do podstawy *ex delicto*, skoro wskazana przyczyna zachodzi po ustaleniu przez sąd, że przestępstwo popełnione w związku z postępowaniem mogło mieć wpływ na treść orzeczenia. Nie sposób bowiem wywodzić – zwłaszcza przy zważeniu argumentu *a rubrica* – że tym właśnie orzeczeniem nie jest, w omawianym wypadku, orzeczenie kończące postępowanie główne, a może nim być każde z tych orzeczeń, które prawomocnie zakończyło postępowanie w jakiegokolwiek (choćby istotnej) kwestii wypadkowej, jaka wynikła w jego zasadniczym

nurcie. Jak zaś powiedziano, postępowanie ze skargi na przewlekłość nie jest postępowaniem odrębnym wobec głównego nurtu toczącego się postępowania, lecz jego fragmentem, dotyczącym jedynie kwestii związanych z oceną jego sprawności, nie zaś istoty sprawy.

W związku z powyższym, już tylko na marginesie można wskazać, że także charakter innych przepisów normujących wznowienie postępowania karnego sprzeciwiałby się dopuszczeniu możliwości ich stosowania wprost do postępowania ze skargi na przewlekłość. Wystarczy tu nadmienić o treści normy wynikającej z przepisów art. 545 § 1 w zw. z art. 529 k.p.k. czy z art. 543 k.p.k., jak też o fakcie, że wznowienie postępowania karnego na wniosek strony (niezależnie czy złożony na korzyść, czy na niekorzyść oskarżonego) nie jest ograniczone żadnym terminem. Hipotetyczne więc przeniesienie omówionej regulacji procesu karnego (choćby tylko w zakresie dotyczącym podstawy wznowienia z art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k.) na grunt rozważanej ustawy, nakazywałoby postawić pod znakiem zapytania możliwość dochowania samej istoty i funkcji tej ustawy, w tym także kwestię ochrony interesu strony postępowania głównego nieskładającej skargi na przewlekłość, zainteresowanej jak najkrótszym biegiem postępowania zasadniczego. Bez wątplenia cel tejże skargi, w wypadku ewentualnego wznowienia dotyczącego jej postępowania, nie mógłby zostać dochowany zwłaszcza (choć oczywiście nie tylko) wówczas, gdy postępowanie główne, którego skarga dotyczyła, uległo już zakończeniu.

Z tych zatem wszystkich względów, nie może budzić wątpliwości, że niedopuszczalny jest wniosek o wznowienie prawomocnie zakończonego postępowania w sprawie ze skargi na przewlekłość, złożonej w postępowaniu karnym na podstawie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, gdyż przepisy tej ustawy nie zawierają uregulowań odnoszących się do wznowienia postępowania, w tym dopuszczają-



cych odpowiednie stosowanie przepisów rozdziału 56 Kodeksu postępowania karnego, dotyczących tego wniosku.

Z powyższych też powodów, Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do podważenia zaskarżonego zarządzenia o odmowie przyjęcia opisanego na wstępie wniosku, uznając przy tym za bez znaczenia fakt, że wniosek ten nie spełniał ponadto wymogów formalnych (w tym określonego w art. 545 § 2 k.p.k.), gdyż w świetle omówionej niedopuszczalności tego wniosku dążenie do usunięcia braków było bezprzedmiotowe.